



8



20



5

Baławanki wybrane!

Kilka tygodni trwał nasz baławankowy konkurs, bo też śnieżna zima w ostatnim czasie swojego panowania nie żałowała białego puchu. Dziękujemy wszystkim za udział w zabawie i stworzenie naprawdę pięknych figurek! A że podobały nam się wszystkie baławanki, mieliśmy niemały problem z wyborem najładniejszych (to zawsze jest kwestia indywidualnego gustu i odbioru). W ocenie brało udział 6 redaktorów „Czasu Ostrzeszowskiego” - każdy indywidualnie wytypował 7 baławanków i obdzielił je punktami od 7 do 1. Teoretycznie więc jeden baławanek mógł uzyskać aż 42 punkty, ale oczywiście tylko teoretycznie. Po zsumowaniu

punktów przyznanych poszczególnym dziełom, otrzymaliśmy następujący wynik:

I miejsce (ex aequo) baławanek nr 8 i nr 20 - po 23 pkt.

III miejsce - baławanek nr 5 - 21 pkt.

Wyróżnienia przypadły baławankom: nr 16 (17 pkt.), nr 13 (16 pkt.), nr 7 (14 pkt.), nr 14 (9 pkt.), nr 21 (8 pkt.).

Red. Stanisław Szmałtuła ufundował indywidualną nagrodę baławankowi nr 28 - za „klasykę gatunku”. Gratulujemy!



7



14



16



13



21



28

NA OBOZIE W KOŚCIELISKU

Zima w odwrocie, co pewnie cieszy drogowców, ale są tacy, którzy miło wspominają

niedawne „białe szaleństwo”. Do tych osób należy, pochodzący z Raławic, Andrzej

Jen. Przebywał on w Kościelisku na obozie sportowym narciarstwa biegowego dla osób niewidomych i słabowidzących.

- *Bardzo dziękuję instruktorom narciarskim, którzy pomagali nam radzić sobie na biegowych trasach, i koordynatorowi całego przedsięwzięcia - Józefowi Plichcie. Dzięki takim ludziom, także osoby niewidzące mogą cieszyć się zimą* - mówi Andrzej.

Jak wiemy, Andrzej Jen słynie z aktywności sportowej - uprawia biegi, kolarstwo, a teraz jeszcze jeździ na nartach. Gratulacje!

K.J.

